

Wojna wyzwolenia narodu polskiego tematem sesji naukowej PAN

WARSZAWA (PAP). — 23 bm. rozpoczęła się w Warszawie II sesja naukowa

DZIŚ „Dzień ONZ”
NOWY JORK (PAP). Co roku 21 października obchodzony jest na całym świecie „Dzień Organizacji Narodów Zjednoczonych”. Obchody odbywają się we wszystkich państwach członkowskich, których liczba wzrosła w bieżącym roku do 111, w krajach nie należących jeszcze do ONZ oraz w siedzibie ONZ.
W siedzibie ONZ odbędzie się uroczysty koncert symfoniczny. Zgromadzenie Ogólne poświęci pewną część debaty na uczczenie rocznicy powstania ONZ.

W Algierii trwają mediacje
ALGER (PAP). Prezydent Ben Bella przyjął w środę rano delegację rady Ligi Arabskiej, na której czele stanął generał sekretarz Ligi Hasuna oraz delegację Iraku z ministrem oświaty dr Dżahurim. Obie delegacje przyjechały do Algierii w celach mediacji w konflikcie algiersko-marokańskim.
Algierskie ministerstwo orientacji narodowej informuje, że przybycie 9 oficerów marokańskich do armii algierskiej potwierdza wiadomości o walkach, jakie od szeregu dni toczą patriotów marokańskich z armią królewską w górach Rifu. Komunikat podaje również, że w Udzisie (Maroko) aresztowana została grupa siedmiu marokańczyków po zamachu przeciwko marokańskiemu ministrowi obrony.

Nowa prowokacja wobec Kuby
HAWANA (PAP). Radio hawajskie podało wieści, że w sobotę (23 października) samoloty Republiki Kubańskiej ostrzelały dwie łodzie pirackie, które kierowały się do brzozy Kuby z bronią i dywersantami. Zamierzali oni dostać się na Kubę od strony południowej Pinar del Rio. Radio hawajskie podało, że łodzie te zostały przetransportowane na pokładzie okrętu, który opuścił Florydę i znajdował się w odległości 2,5 mili od wybrzeży Kubańskich. Zbliżający się do wybrzeży okręt ten wyładował następnie ładunek desantowy.
Jednostki morskie wojsk rewolucyjnych — dodaje radio Hawana — skierowały się na tychmiast na miejsce akcji.

Silniki okrętowe HCP

Jednym z największych kooperantów naszego przemysłu okrętowego są Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego w Poznaniu. Bieżący rok dla zakładów był niezwykle łaskawy i bogaty tak pod względem produkcyjnym jak i pod względem nowych inwestycji, dotyczy to zwłaszcza rozbudowy zakładu produkcji silników okrętowych. W ostatnim czasie oddana została do eksploatacji piękna, nowoczesna hala montażowa silników okrętowych.
Niedawno Zakłady H. Cegielskiego wysłały pierwszy silnik polskiej produkcji przeznaczony na eksport. Jest to jednostka o mocy 9 tys. KM, która zainstalowa

na będzie na statku budowanym dla Pakistanu przez stocznię jugosłowiańską. W trakcie przygotowań do wyprawy znajduje się drugi silnik eksportowy o mocy 10 500 KM, który zamontowany zostanie na statku budowanym w NRD, w Rostocku.
Przypomnieć warto, że w listopadzie 1958 roku, a więc 5 lat temu Zakłady H. Cegielskiego opuścił pierwszy silnik okrętowy. W ciągu pięciu lat załoga Cegielskiego wyprodukowała 50 kolosów napędowych na statki budowane w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie. Łączna moc tych silników wynosi ponad 380 tys. KM, co odpowiada mniej więcej napędowi 40 dziesięciotysięczników.
Do końca br. „cegielszczyca” dostarczyła 21 silników okrętowych, o łącznej mocy 140 tys. KM. W sumie więc moc wszystkich wyprodukowanych w Zakładach Cegielskiego silników okrętowych wyniesie ponad 500 tys. KM. W roku przyszłym natomiast przewiduje się, że Zakłady H. Cegielskiego opuszcą 32 silniki napędu głównego na statkach, a więc o połowę więcej niż w roku bieżącym.
Na zdjęciu: montaż silnika w niedawno oddanej do użytku nowej hali montażowej.

Tekst i foto: Jan KOPEĆ

Wicepremier P. Jaroszewicz o obradach Komitetu Wykonawczego RWPG

WARSZAWA (PAP). — W środę 23 bm. powrócił do Warszawy przedstawiciel Polski w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Brał on udział w zakończonych we wtorek w Moskwie

obradach IX posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG. Wicepremier P. Jaroszewicz oświadczył przedstawicielowi PAP, iż porządek obrad obecnego posiedzenia Komitetu Wykonawczego został w pełni wyczerpany, a podstawowa większość problemów pozytywnie załatwiono.
— Chcemy pod auspicjami RWPG stwierdzić P. Jaroszewicz, że w tym czasie nie miało miejsce w okresie poprzednim prowadzić prace koordynacyjne zamierzeń gospodarczych naszych krajów na lata 1966 — 70. Ustaliśmy wzajemne zagadnienia, którymi rada będzie się zajmować. Są to przede wszystkim generalne, główne powiązania gospodarcze między krajami członkowskimi, jak również — dokonanie dalszych kroków w międzynarodowym podziale i specjalizacji produkcji, już na większą skalę niż to było dotychczas robione.

Zatrzymując się nad sprawami koordynacji inwestycji, P. Jaroszewicz wyjaśnił, że prace w tym względzie, dotyczące ostatnich dwóch lat obecnego planu 5-letniego (1964 — 65), były szczególnie trudnione. Choć obieto koordynacja obiekty nowo rozpoczynane, to niemniej wielokrotnie miało się do czynienia z faktami dokonywanymi z przeprowadzonymi pracami projektowymi, przygotowaniem maszyn itp. Stąd znacznie trudniejsze podejmowanie decyzji koordynacyjnych.

Osiągnięto natomiast pierwsze doświadczenia i pierwsze rezultaty, które przy dobrej woli krajów mogą doprowadzić do znacznie lepszej koordynacji inwestycji w okresie następnym. Chodzi oczywiście o uniknięcie zbędnych nakładów. Polska — powiedział wicepremier Jaroszewicz — jest zainteresowana w tym, aby zarówno w naszym kraju, jak i w innych państwach RWPG dać do projektowania w większych seriach obiektów, którymi zainteresowanych jest kilka krajów.

Na zakończenie rozmowy P. Jaroszewicz stwierdził, iż w czasie IX posiedzenia Komitetu Wykonawczego omawiano też sprawy transportu, wspólnego parku wagonów; podpisano umowę w sprawie wspólnego banku krajów socjalistycznych itp.

(sta)

Czy operacja „Big lift” prowadzi w efekcie do wycofania części wojsk USA stacjonujących za granicą?

WASZYNGTON (PAP). — Korespondent PAP, red. H. Zwirner, pisze:

Uwaga całej prasy amerykańskiej koncentruje się na dwóch wydarzeniach: po pierwsze — na operacji „Big lift”, tj. przerzuceniu drogą lotniczą w ciągu trzech dni całej dywizji ze Stanów Zjednoczonych do Europy, po wtóre — na planach zwiększenia siły ognia jednostek amerykańskich w Europie poprzez modernizację ich sprzętu i zastąpienie przestarzałych pocisków nowocześniejszymi pociskami balistycznymi oraz wprowadzenie ulepszonej artylerii atomowej.

Wypowiedzi oficjalne i artykuły prasowe nadal są nieprecyzyjne, spekulacyjne i zawierają sporo sprzeczności. Jednakże można z nich wydedukować pewne częściowe powtarzające się punkty, jak na przykład:

1. Oba posunięcia wskazują na przygotowywanie się USA do generalnej rozgrywki z sojusznikami na grudniowej sesji NATO. Mają one dowiedzieć, że:

- Stany Zjednoczone są w stanie wywiązać się ze wszystkich swoich zobowiązań militarnych za granicą, przetrzymując szybko i sprawnie do punktów, w których wybuchł lub może wybuchnąć konflikt, znaczne kontyngenty wojsk z baz położonych na terytorium Stanów Zjednoczonych;
- Chociaż brytyjska prasa burżujna stara się wszelkimi sposobami pomniejszyć znaczenie i ewentualne skutki operacji „Big lift” to manewry armii amerykańskiej wywołują w społeczeństwie brytyjskim uczucie głębokiego zaniepokojenia.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża zachodniego na dzień 24 bm.
Chmurno z lokalnymi przejaśnieniami. Po południu stopniowy od zachodu wzrost zachmurzenia aż do występowania opadów. Temperatura od 6 st. rano do 12 w ciągu dnia. Wiatry słabe, zmienne, później południowo-zachodnie.

„Niech żyje pierwsza kosmiczna babka!” Tierieszkowa i Bykowski przybyli do Warszawy

WARSZAWA (PAP). Walentyna Tierieszkowa i podpułkownik Walery Bykowski — kosmonauci radzieccy, uczestnicy historycznego zespółowego lotu wokół globu ziemskiego — przybyli 23 bm. o godz. 13 do Warszawy.

Pochmurna w tym dniu pogoda nie zmniejszyła zainteresowania Warszawianów. Tysięczne tłumy zebrały się na Okęciu i na trasie przejazdu. Wśród witających — ogromna ilość młodzieży.

Na lotnisku widzimy członków najwyższych władz partyjnych i państwowych: Ignacego Łogę — Sowińskiego, Edwarda Ochab, Bolesława Pociejewskiego, Witolda Jaroszewskiego, Artura Starewicza, Ryszarda Strzeleckiego, Stefana Ignara, Franciszka Waniolę, Jana Karola Wende.

Nagle ustają pieśni, gwar milknie. Słychać charakterystyczny szum — wielki turboturbinowiec „Il-18” wylądował.

Wieczorem 23 bm. w Urzędzie Rady Ministrów Walentyna Tierieszkowa i Walery Bykowski spotkali się z członkami działającymi państwowymi i partyjnymi oraz z aktywem warszawskich zakładów pracy.

W spotkaniu wzięli udział: Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab, Marian Spychalski, Adam Rapacki, Witold Jarosiński, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki, Konstanty Dąbrowski, Eugeniusz Szyr, Julian Tokarski. Obecny był ambasador ZSRR Awierkij Aristow.

Radzieckich kosmonautów powitał w serdecznych słowach premier Cyrankiewicz. W czasie spotkania Walentyna Tierieszkowa obszernie opowiedziała o przygotowaniu i o przebiegu lotu.

W drzwicach kabiny ukazują się znane sylwetki Walentyny Tierieszkowej i Walerego Bykowskiego. Witają ich na polskiej ziemi — członkowie kierownictwa partii i rządu.

Wraz z Walerym Bykowskim przyjechała jego żona — Walentyna.

Rozmowa premierów Nepalu i ZSRR

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych królewskiego rządu Nepalu, T. Giri złożył w środę na Kremlu wizytę przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowowi.

Chruszczow i Giri odbyli serdeczną przyjacielską rozmowę.

Grupa amerykańskich burmistrzów odwiedziła Wybrzeże

W dniu wczorajszym (23 bm.) odwiedziła Wybrzeże przebywająca w Polsce na zaproszenie przybyli rad narodowych m. Krakowa, Poznania i Wrocławia, grupa amerykańskich burmistrzów pochodzenia polskiego.

Delegacja w osobach: John E. Babiarz — burmistrz m. Wilmington w stanie Delaware, Chester A. Kowala — burmistrz m. Buffalo w stanie Nowy Jork, Alexa P. Smekta — burmistrz m. Rochester, Victora C. Waryasza — burmistrza m. Poughkeepsie w stanie Nowy Jork, Hugh Miels Jr. — zastępcy dyrektora stowarzyszenia burmistrzów miast amerykańskich oraz towarzyszącego delegacji wicekonsula Carolia Brawna, zwiędziła Gdynię, port gdyński i suchy dok w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

W dniu dzisiejszym gościło złożyła wizytę przewodniczącemu Prez. MRN w Gdańsku Tadeuszowi Bejzmowi oraz zwiędza Stare Miasto i Stocznia Gdańska.



Telefoto Wł. Nieżywiński

S/s „Bytom” po kolizji na przymusowym postoju w porcie lisbońskim

Jak informowaliśmy naszych czytelników, s/s „Bytom”, wiozący ładunek koksu ze Szczecina do Aleksandrii, w ub. piątek, tj. 18 bm., uległ kolizji z panamskim statkiem „Stella Marina”. Wypadek ten zdarzył się w godzinach rannych, na pełnym morzu około 80 mil od Lizbony. Ponieważ rozpruła została lewa burta naszego statku i woda zaczęła wdzierać się do jego wnętrza, uruchomiono pompy okrętowe i udano się do portu lisbońskiego. S/s „Bytom” na miejscu był tego samego dnia wieczorem.

Ogłoszenie przeprowadzone w porcie wykazało, iż uszkodzenie naszej jednostki jest poważniejsze aniżeli sądzono początkowo. Oto, poza blisko 5-metrową wyrwą ułożoną w kadłubie na wysokości 5 ładowni, statek prawdopodobnie nie uszkodzony na również międzypokład.

Aby dokładnie określić rozmiary szkód oraz zdecydować czy s/s „Bytom” ma przebiec w Lizbonie gruntowny remont i umożliwić tamtejszym stoczniom złożenie ofert, rozpoczęto natychmiast wyładunek koksu.

Wicepremier P. Jaroszewicz o obradach Komitetu Wykonawczego RWPG

WARSZAWA (PAP). — W środę 23 bm. powrócił do Warszawy przedstawiciel Polski w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Brał on udział w zakończonych we wtorek w Moskwie

obradach IX posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG. Wicepremier P. Jaroszewicz oświadczył przedstawicielowi PAP, iż porządek obrad obecnego posiedzenia Komitetu Wykonawczego został w pełni wyczerpany, a podstawowa większość problemów pozytywnie załatwiono.

Chcemy pod auspicjami RWPG stwierdzić P. Jaroszewicz, że w tym czasie nie miało miejsce w okresie poprzednim prowadzić prace koordynacyjne zamierzeń gospodarczych naszych krajów na lata 1966 — 70. Ustaliśmy wzajemne zagadnienia, którymi rada będzie się zajmować. Są to przede wszystkim generalne, główne powiązania gospodarcze między krajami członkowskimi, jak również — dokonanie dalszych kroków w międzynarodowym podziale i specjalizacji produkcji, już na większą skalę niż to było dotychczas robione.

Zatrzymując się nad sprawami koordynacji inwestycji, P. Jaroszewicz wyjaśnił, że prace w tym względzie, dotyczące ostatnich dwóch lat obecnego planu 5-letniego (1964 — 65), były szczególnie trudnione. Choć obieto koordynacja obiekty nowo rozpoczynane, to niemniej wielokrotnie miało się do czynienia z faktami dokonywanymi z przeprowadzonymi pracami projektowymi, przygotowaniem maszyn itp. Stąd znacznie trudniejsze podejmowanie decyzji koordynacyjnych.

Osiągnięto natomiast pierwsze doświadczenia i pierwsze rezultaty, które przy dobrej woli krajów mogą doprowadzić do znacznie lepszej koordynacji inwestycji w okresie następnym. Chodzi oczywiście o uniknięcie zbędnych nakładów. Polska — powiedział wicepremier Jaroszewicz — jest zainteresowana w tym, aby zarówno w naszym kraju, jak i w innych państwach RWPG dać do projektowania w większych seriach obiektów, którymi zainteresowanych jest kilka krajów.

Na zakończenie rozmowy P. Jaroszewicz stwierdził, iż w czasie IX posiedzenia Komitetu Wykonawczego omawiano też sprawy transportu, wspólnego parku wagonów; podpisano umowę w sprawie wspólnego banku krajów socjalistycznych itp.

(sta)

Wstępne założenia rozbudowy portu elbląskiego

W tych dniach odbędzie się kolejne posiedzenie Rady Użytkowników Portu Elbląg, na którym zostaną przedyskutowane i ewentualnie opracowane przez Zarząd Gdańską wstępne założenia rozbudowy portu elbląskiego.

Rozbudowa portu rozpocznie się od odcinka pomiędzy Elewatores nr 1 nad rzeką Elbląg a Kapietanem Portu nad basenem, mającym połączenie z rzeką. W latach 1966 - 70 wybudowane zostaną tutaj 3 magazyny o łącznej powierzchni około 10 tys. m kw. oraz 5 placów składowych o powierzchni 12 tys. m kw.

Przewiduje się, iż w roku przyszłym zbudowana zostanie wiata o powierzchni około 3 tys. m kw., co umożliwi rozpoczęcie pracy portu.

W latach 1970 - 75 rozbudowa portu obejmie odcinek nabrzeży po przeciwnej stronie basenu. Magazyny o powierzchni około 3.500 m kw., 2 place składowe.

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie partii, urzędów, instytucji i osobom prywatnym składam na ręce pana pod adresem życzenia z okazji „Dnia Łącznościowa” dyrektor okręgu P i T M. Machowina.

Rozpoczęły się oficjalne poszukiwania w jeziorze Toplitz

WIEDEŃ (PAP). Przygotowania do oficjalnej akcji poszukiwania w jeziorze Toplitz prowadzonej na polecenie austriackiego ministerstwa spraw wewnętrznych są obecnie w pełnym toku.

Dno jeziora jest poddawane dokładnym badaniom przy pomocy echosoundera, co umożliwia ustalenie położenia skrzyni, które przyniosłyby ewentualnie na bojach, mogą znajdować się tuż pod powierzchnią jeziora. W najbliższych dniach badania te, przy których jezioro zostało podzielone na szereg niewielkich kwadratów, zostaną zakończone. Dopiero wówczas nurkowie rozpoczną właściwe poszukiwania dokumentów i resztek skrzynek zatopionych w jeziorze przez SS na krótko przed zakończeniem wojny.

Tierieszkowa i Bykowski przybyli do Warszawy

• Dokończenie ze str. 1

ki, dziesiątki więźniów kwiatów dla odważnych zdobywców Kosmosu.

Mija bez mała 20 minut, zanim kosmonauci mogą dojść do podium. Tu przemówienie powitalne wygłosi Ignacy Loga-Sowiński.

Pozdrawiając na polskiej ziemi Walentynę Tierieszkową i Walerego Bykowskiego, Ignacy Loga-Sowiński powiedział m. in.:

Witając w waszych osobach wybitnych przedstawicieli powiększającej się rodziny radzieckich kosmonautów, pragniemy wyrazić nie tylko najszerszą sympatię osobistą i zastę-

żonego uznania dla waszego miejsca, ale także najgłębszy udział w waszym sukcesie. Wierzę, że wy, jak i wszyscy radzieccy pionierzy postępu i budowniczowie komunizmu - twórcy nowego ustroju społecznego i nowego typu stosunków między narodami, szermierzy najszlachetniejszych ideałów ludzkości - wolności i pokoju.

Pragniemy witając was, wyrazić nasz najgłębszy szacunek i niezmiennie dla waszego sukcesu i zwycięstwa dla radzieckiej i polskiej robotniczej i chłopiejskiej armii, szermierzy najszlachetniejszych ideałów ludzkości - wolności i pokoju.

Do mikrofonu podchodzi Walentyna Tierieszkowa. Mówi, iż cieszy się z przybycia do Polski, pozdrawia społeczeństwo polskie.

Potem zwraca się do kobiet i dzieci, które przybyły do Warszawy. Wita je imieniem radzieckich dziewcząt, pełniących służbę i uczących się w oddziale kosmonautyki. Byłoby jednak nieprawdą - mówi Wala - gdybym powiedziała, że spotykamy się po raz pierwszy. Wiele lat temu, w czasie wojny, Polscy dziewczęta wzięły udział w spotkaniu kosmicznym, a obecnie - ziemskim.

Wiele cytaliśmy i słyszeliśmy o Polsce - mówi Walerego Bykowskiego i cieszymy się, że możemy się teraz z wami spotkać. Widziałem już wasz kraj z Kosmosu, z ogromnej wysokości. Teraz obierzmy go z bliska - dodaje kosmonauta i raz jeszcze dziękuje za serdeczne powitanie.

Orkiestra gra „Międzynarodówkę”. Kolumna samochodów eskortowana przez motocyklistów - rusza. W pierwszym otwartym wozie - kosmiczne rodzeństwo, Ignacy Loga-Sowiński i sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR - Walenty Titkow.

Młodzież kilkakrotnie zatrzymuje wóz, wiozący Tierieszkową i Bykowskiego. Każdy uścisnął dłoń kosmicznej pary, uścisnął autograf. W Ali Niepodległości - dwaj kominiarze wręczają Wali kwiaty i życzą jej dalszy sukces w podniebnych lotach.

Nad tłumami - transparenty: „Zamiast wysiłku zbrojnego - wysiłek ku gwiazdom”, „Niech żyje pierwsza kosmiczna babka”.

WIZYTA W KC PZPR

W dniu 23 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Za-

wadzki i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, przyjęli radzieckich kosmonautów - Walentynę Tierieszkową i ppłk. Walerego Bykowskiego z małżonką. Kosmonautom towarzyszył gen. lejtn. N. P. Kamanin.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC: Ignacy Loga-Sowiński, Zenon Kliszko, Edward Ochab, Marian Spychalski oraz sekretarze KC: Witold Jarosiński, Bolesław Jaszcuk, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki. Obecny był również ambasador ZSRR w Polsce, Awierkij Aristow.

Spotkanie ujęto w bezpośredniej i serdecznej atmosferze.

KOMUNIKAT AGENCJI TASS

Zmyślone informacje

„Financial Times”
i „Der Spiegel”

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała w środę, 23 bm. następujący komunikat:

Pismo angielskie „Financial Times” z 10 października i pismo zachodniemieckie „Der Spiegel” z 18 października podały wiadomości o jakimś „tajnym posiedzeniu RWPG”, na którym rzekomo rozpatrywano prośbę Kuby o udzielenie jej pomocy gospodarczej. W wiadomościach tych przytoczono nawet „materiały z dyskusji” pełne oszczerstw i wymysłów i wyraźnie obliczone na to, by rzucić cień na stosunki między Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi - członkami RWPG a Republiką Kubę.

Według otrzymanych przez TASS autentycznych informacji, wiadomości „Financial Times” i „Spiegel” są zmyślone od początku do końca i stanowią ordynarny falsyfikat.

Zwraca uwagę fakt, że wiadomości te zostały wydrukowane również w innych krajach, oczywiście, także w celach prowokacyjnych.

SPORT I SPORTOWI

Nowy obiekt sportu masowego powstaje w Gdyni

W Gdyni przy ul. Kieleckiej powstaje w czynie społecznym nowy obiekt sportu masowego. Zlokalizowane zostały tu boiska do siatkówki i koszykówki, tor saneczkowy oraz mała kawiarenka dla sportowców.

Obecnie dobiega końca budowa toru saneczkowego. W lesie koło ul. Kieleckiej wykarczowano drzewa i wytyczono trasę. Już niedługo elektrycy zainstalują oświetlenie całego toru. Zagwarantuje to jego użytkowanie

do późnych godzin wieczornych.

Powstanie obiektu zainicjował Komitet Miejski ZMS, a przy budowie wydanej pomocy udzielił Komitet Upiększania Gdyni.

Osobisty nadzór nad postępowaniem sprawują mgr E. Modzelewski - przewodniczący Komisji Urzędów Sportowych i przewodniczący MKKFiT - H. Pietkiewicz.

Tak więc już niedługo będziemy mieli w Gdyni tor saneczkowy z prawdziwego zdarzenia. Należy tylko oczekiwać śniegu, a frekwencja na torze będzie zapewniona. (Oga)

Mistrzostwa Europy w siatkówce

(Inf. wł.). W eliminacyjnych spotkaniach na odbywających się w Rumunii mistrzostwach Europy w siatkówce zespoły polskie grały ze zmiennym szczęściem. W grupie II mężczyzn ponieśli porażkę w Bukareszcie z Rumunią - 0:3 (9:15, 9:15, 11:15). Kobiety natomiast w meczu grupy III w Konstancji pokonały Jugosławię - 3:0 (15:10, 15:7, 15:8).

A oto pozostałe wyniki:

MEZCZYŹNI: gr. II - Holandia - Finlandia 3:0 (15:15, 15:6, 15:9).

KOBIECY: gr. I - ZSRR -

Bulgaria 3:0 (15:8, 15:6, 15:9);

gr. II - Holandia - Dania 3:0

(15:9, 15:2, 15:2); CSRS - Węgry 3:1 (15:3, 9:15, 15:10, 16:14).

Polonia-Astoria o Puchar PZB

W niedzielę 27 bm. o godz. 11 w hali sportowej Stoczni Gdańskiej odbędzie się kolejne spotkanie bokserskie o Puchar PZB.

Przeciwnikiem gdańskiej Polonii będzie drużyna Adamskiego - Astoria z Bydgoszczy. W czasie meczu dojdzie do szeregu interesujących pojedynków.

Drugi reprezentant naszego okręgu w spotkaniach pucharowych - GKS Wybrzeże wyjeżdża w niedzielę do Kalisza, gdzie zmierzy się z tamtejszą Prosną. (St)

Anglia -

„reszta świata” 2:1

W setną rocznicę powstania angielskiej federacji piłkarskiej zainaugurowane zostały obchody 100-lecia tej dyscypliny sportu na świecie. W obecności 100 tys. widzów na stadionie w Wembley rozegrano atrakcyjne spotkanie piłkarskie między Anglią i „resztą świata”. Zasluzowane zwycięstwo odniosła Anglia 2:1 (0:0). Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Paine w 66 min. i Greaves w 87 min. Jedyną bramkę dla „reszty świata” uzyskał Szkot Law w 82 min.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

ANGLIA - Banks, Armfield,

Wilson, Milne, Norman, Moore,

Paine, Greaves, Smith, East-

ham, Charlton.

„RESZTA ŚWIATA” - Ja-

szyń (Szkocja), Santos (Ez-

guire), Popuhar, Schnell-

ger, Pluskal, Masopust (Bax-

ster), Kopaczewski (Seeler),

Law, di Stefano, Eusebio (Pus-

kas), Gento.

Piłka nożna

(Inf. wł.). W rewanżowym meczu piłkarskim o Puchar Polski Start (Łódź) pokonał Pomorzanina (Toruń) 1:0 (0:0).

W finałowej serii piłkarskich rozgrywek „interotto” opisaka Odra pokonała szwedzki zespół Norrkeping 3:2 (2:1). Bramki dla Odry zdobył Gajda w 3, 12 i 75 min., a dla gości Bid w 36 min. i Holberg w 68 min. Sędziował Botte (Jugosławia).

Na stadionie Wiedni w Wiedniu rozegrano w niedzielę trzecie decydujące spotkanie eliminacyjne pucharu zwycięzców pucharów, między Zagłębiem Sosnowiec i szwedzką drużyną Olympiakos Pirus. Grecy wygrali 2:0 (1:0) i przeszli do następnej rundy.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców

informuje P.T. Klientów, że z dniem
25. X. 1963 r.
w pasażu handlowym w Zbrojowni

uruchamia PUNKT SKUPU artykułów przemysłowych i spożywczych pochodzenia zagranicznego

Zarząd R.S.P. „ŚNIEŻKA”

podaje do wiadomości PT Klientów, że od dnia 22 bm. przyjmuje garderobę do chemicznego czyszczenia

bez ograniczeń

Jednocześnie prosimy PT Klientów o odbieranie oczyszczonej garderoby z naszych punktów usługowych. 4735-K

MATRYMONIALNE

WDOWIEC samotny, rzeźbiarz, lat 47, religijny, poszukuje pani w odpowiednim wieku. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „M-5753”. G-5753

ROZWIEDZONA nie z winy własnej, lat 28 z synkiem, mieszkaniem, technikiem, zgrabna, wzrost średni, pozna pana dobrego, zdrowego, pragnącego cenę domowego. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „M-5764”. G-5764

NIERUCHOMOŚCI

PLAC budowlany z domem przeznaczonym do rozbiórki okazuje się sprzedam w Kościerzynie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „5990”. G-5990

DOMEK jednorodzinny z działką w trójmieście kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „5758”. G-5758

DOMEK z działką 957 m

kw. ogrodzona, skanalizowana, światło, woda, własność hipoteczna sprzedam. Szymański, Gdynia-Cisowa, ul. Piłki 3 vis a vis ul. Chylonskiej 232. G-1867

KUPNO

SILNIK do łodzi przyczepny, nowoczesny 500-1600 ccm kupię. Piwo-warski, Kraków, Łobzowska 5. K-4691

KOŃCÓWKI do długopisów (wkładów) kupi Łan-kosz, Kraków, Rynek Główny 45. K-4692

SPRZEDAŻ

3 KROWY, 10 t siana, 10 t konicyzny, 10 t buraków pastewnych, pompe do hydroforu z silnikiem sprzedam. Józef Brzozowski, Koszwały, pow. Gdański dojazd PKS na trasie Gdańsk-Elbląg. G-1842

LOKALE

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w trójmieście kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „5754”. G-5754

DACHOWKĘ (karpiówka

stara) ca 3-4 tys. sztuk odstąpię zdunowi do pieców. Złogosińska Strzepecz, Plebania tel. nr 4.

KROWY sprzedam.

Gdańsk-Plonia Mała ul. Sztutowa 22 Glec, autobus 112. G-5755

AKORDEON „Barcarola”

nowy 120 basów, 11 rejestrów sprzedam. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Fredry 12 m. 2. G-5759

WÓZEK głęboki sprzedam.

Oliwa, Michałow-kiński 29 m. 29 „Osiedle Młodych”. G-5773

KOŁNIERZE z lisów niebieskich własnej hodowli

sprzedam. Gdynia, Władysława IV 50 klatka II m. 2. G-1842

WÓZEK głęboki w dobrym stanie sprzedam.

Gdynia, Stowackiego 48-2. G-1842

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w trójmieście kupię.

Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „5754”. G-5754

Srebro złom kupuje

„ARS CHRISTIANA”
GDANSK
sklep
ul. Szeroka 26
godz. 9-17
3221-K

GLOBULKI „ZET”

■ DZIAŁAJĄ silnie,
■ PLEMIKOBÓJCZE
■ NIESZKODLIWE,
■ ŁATWE w stosowaniu,
■ TANI
■ ZAPOBIEGAJA ciąży
i PUD, 10 SZTUK 7 ZŁ.

Do nabycia w aptekach drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arged”. 4169-K

DWA pokoje, kuchnia,

łazienka, gaz, nowe budownictwo Sosnowiec zamienię na pokój z kuchnią w trójmieście. Warnke, Sosnowiec, Świerczewskiego 43-16. K-4705

ŁÓŻKO: pokój samodzielny,

wygodny zamienię na podobny w trójmieście. Oferty „14790” Biuro Ogłoszeń Łódź, Piotrkowska 96. K-4727

DWA pokoje, kuchnia,

przedpokój, z meblami, 1 ha ziemi własność blisko Gdańsk sprzedam z powodu wyjazdu 60.000 - Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „5754”. G-5754

KAWALER pracujący po

szukuje pokoju najchętniej w Gdańsku. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „5992”. G-5992

GDANSK, Długa 62-63-2

naprzeciw poczty: zamienię 3 pokoje, kuchnia, wygody i p. na oddzielny pokój, kuchnia i łazienkę. G-5763

ZAMIENIĘ 3 pokoje z

kuchnią, nową budowlą na dwa Gdańsk-Przeróbka na 2 pokoje wygody trójmiasto. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „5774”. G-5774

Z GUBY

NOGO Kazimierz Starogard G. ul. Jagiello 16-1 zubił legitymację służbową nr 47679. PG-1649

NAUKA

WZNAWIAM lekcje języka francuskiego dla dzieci. Złogosińska: Jean, Gdynia skrytka pocztowa 3.

LEKARSKIE

SKORISTAJ-veneryczne, specjalista dr Borowicz, Sopot, Dąbrowskiego 1-3 bocznica Chopina. G-1831

ROZNE

SWIADKOW wypadku motocyklowego - dnia 8. 10. br. godz. 19.30 w którym został ciężko ranny mężczyzna wysiadający z tramwaju na przystanku w Alei Zwycięstwa, Chodowieckiego ujęcie proszę o zgłoszenie się Wrzeszcz, Zbyśka z Bogdańca 1b-5. G-5948

PRZETARGI I LICYTACJE

Spółdzielnia Transportu i Usług Technicznych w Gdańsku, ul. Sandomejska 55-57 - ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż ciągnika m-ki „Ursus” - Typ C-45, cena wywoławcza 15.400 zł.

Warunki sprzedaży zgodnie z Monitorem Polskim nr 68, poz. 315.

Przetarg odbędzie się w dniu 6. 11. 1963 roku o godzinie 11 w filii STUT w Elblągu przy ul. Hełmańskiej nr 2-3.

Ofertom obowiązuje złożenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na dzień przed przetargiem w miejscu przetargu.

Ciągnik oglądać można codziennie w miejscu przetargu godz. 9 - 12

6003-G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wejherowska Fabryka Obuwia w Wejherowie przyjmie na stanowisko kierownika działu ekonomicznego pracownika z wyższym wykształceniem. Pożyczany kilkuletni staż pracy na podobnym stanowisku. Wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr WFO w Wejherowie, pl. Armii Czerwonej nr 5. 4770-K

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Starogardzie Gdańskim, ul. Wł. Jagiello nr 32 - zatrudni natchemiaszt 1 inżyniera i 2 techników ze znajomością branży gospodarki komunalnej. Dla inżyniera zapewnione mieszkanie. Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy dla gospodarki komunalnej do omówienia na miejscu. 4688-K

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego zatrudni natchemiaszt: 3 elektryków, 1 cieśli, 3 brukarzy, 30 robotników - hetonarzy, 5 szklarzy, 4 murarzy. Prosimy zgłaszać się w Gdańskim Przedsiębiorstwie Przemysłowym - Gdańsk, ul. Żytnia 4-6, pokój nr 50. 4690-K

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali mi dużo serca i życzliwości oraz wzięli udział w pogrzebie mego

ś. t. p.

Seweryna Sobocińskiego

zmarłego w dniu 19. 10. 1963 roku

składa serdeczne „Bóg zapłać”

G-1909 ZONA

Dnia 21 października 1963 r. zmarł śmiercią tragiczną mój kochany syn, nasz brat, szwagier i wujek

ś. t. p.

Antoni Kuhn

przeżywszy lat 38

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10.00 z kościoła parafialnego w Gdyni - Chyloni.

Pogrzebowa w głębokim żalu

G-1953 RODZINA

Od Gagarina do Tierieszkowej

- Wszystkie rekordy
- 384 godziny w Kosmosie
- 259 okrążeń kuli ziemskiej

Pierwszy kosmonauta i pierwsza kosmonautka świata... On rozpoczął, a ona zamknęła niejako pierwszy cykl orbitalnych lotów i zarazem otworzyła wrota do Kosmosu dla tych, które przywykłyśmy uważać za pleć słabszą, nie we wszy-
stkim zdolną dorównać mężczyźnie. Niewiele po-
nad dwa lata dzieli lot
Gagarina od lotu Tie-
rieszkowej. A ileż zdola-
no dokonać w tym krótkim okresie!

DZIESIĘCIU ŚMIAŁYCH

12 kwietnia 1961 roku Ju-
rija Gagarin swym trium-
falnym okrążeniem kuli
ziemskiej obwieścił światu
rozpoczęcie ery bezpośred-
niego szturmu przez czło-
wieka kosmicznych prze-
strzeni.

Był to szczęśliwy pocza-
tek, nigdy bowiem w dzie-
jach całkiem nowa dziedzi-
na ludzkiej ekspansji tech-
niczno - naukowej nie roz-
wijała się w tak szybkim
tempie. Upłynęło zaledwie

dwa i pół roku od startu
Gagarina, a już dziewięć
innych osób pomnożyło je-
go sukcesy. W sumie na na-
szej planecie mieszka już
10 ludzi, którzy z wysoko-
ści setek kilometrów przez
luminator statku - sateli-
ty oglądali kulę ziemską.
Spośród tej dziesiątki bra-
ci kosmicznych - sześciu
reprezentuje ZSRR i czte-
rech Stany Zjednoczone A-
meryki.

Do kosmonautów radziec-
kich należą wszystkie re-
kordy świata w lotach orbi-
talnych. Pierwszy amerykań-
ski kosmonauta John Glen
dokonał trzech okrążeń ku-
li ziemskiej, kiedy Herman
Titow miał już na swym
koncie aż 17 okrążeń. Na-
stępny Amerykanin Scott
Carpenter powtórzył tylko

wyczyn Glenna, nie pobił
rekordu Titowa trzeci Ame-
rykanin Walter Shirra, do-
konując 6 okrążeń Ziemi,
tym bardziej, że przed nim
Rosjanin Nikołajew i Popo-
wicz latali już wokół Zie-
mi przez kilka dni i nocy
(64 i 48 okrążeń) wreszcie
czwarty Amerykanin Gor-
don Cooper dokonał 22 okrą-
żeń.

Dystans ten jeszcze
zwiększył się w wyniku
ostatniego lotu zespołu
W. Bykowskiego i
W. Tierieszkowej. Tie-
rieszkowa przebywała w
Kosmosie dłużej, niż wszy-
scy kosmonauci USA łąc-
nie. 4 radzieccy kosmonau-
ci spędzili w Kosmosie ra-
zem 16 dni i nocy, doko-
nując w sumie 259 okrą-
żeń kuli ziemskiej.

W KOSMOSIE TŁOK

W okresie, jaki dzieli nas
od lotu pierwszego kosmo-
nauty wystrzelono w prze-
strzeń kosmiczną nie tylko
statki pilotowane przez lu-
dzi. Związek Radziecki dwu-
krotnie dokonywał startu
raket z orbity sztucznego
satelity Ziemi, z których
jedna poniosła automatycz-
ną stację międzyplanetarną
„Mars-1” w kierunku Mar-
sa, druga zaś stacja „Luna
4” w kierunku Księżyca.

Szczególnie wiele cie-
kawego materiału, nie-
zbędnego dla organizacji
dalszych lotów załogowych,
dostarczają radzieckie sput-
niki z serii „Kosmos”, któ-
rych wystrzelono już 19.

Amerykanie dokonali rów-
nież wielu ciekawych eks-
perymentów. Amerykański
„Kanger-4” wylądował na
powierzchni Księżyca (pra-
wie 3 lata po radzieckim
„Luniku-2”), „Mariner-2”
przeleciał w pobliżu Wenus,
dostarczając na Ziemię wie-
lu cennych informacji. A-
merykańskie „Telstary” u-
możliwiają już dziś bezpo-
średnią łączność telewizyj-
ną między Ameryką i Eu-
ropą.

KTO NASTĘPNY?

Możliwe, że — jak przy-
puszczają — będzie to do-
świadczony pilot, nawigat-
or, obeznany jednocześnie
z łącznością radiową, inżyni-
er — specjalista od elek-
troniki i innej aparatury
oraz lekarz.

W dalszej kolejności wy-
mieniane są loty poza strefę
ziemskiej aktywności gra-
witacyjnej — ku Księżyco-
wi i innym planetom. Oczy-
wiście nie jest to kwestia
przyszłości najbliższej. Ale
w jednej ze swych wypo-
wiedzi, pierwszy kosmonau-
ta świata, Jurij Gagarin, o-
mówił, że lotów tych do-
konać ci, którzy mieszka-
ją z nim razem w „gwiaz-
dowym miasteczku”, gdzie
szkoli się nowe zastępy zo-
bywców Kosmosu.

W. KULICKI



Pani Nhu głosiła „Luk-
recja Borgia”. Dalekiego
Wschodu, szara eminencja
marionetkowego rządu Ngo
Dinh Diema znajduje się
obecnie w Stanach Zjedno-
czonych, gdzie bierze udział
w licznych konferen-
cjach poświęconych spra-
wom południowego Wietna-
mu. „Krwawa pani” stara
się wybielić politykę rządu
swojego swawola.

Z taką samą „sympatią”,
z jaką spotykała się w Pa-
ryżu i Rzymie, spotyka się
również w amerykańskich
miastach ze strony uczestni-
ków najprzeróżniejszych kon-
ferencji prasowych oraz
spotkań na uniwersytetach.
W New Jersey na uni-
wersytecie Princeton doszło
do burzliwych zażęć. Gmach,
w którym miała wygłosić
przemówienie Ngo Dinh
Nhu, otoczony został przez
tysiące demonstrantów z
transparentami, na których
widniały hasła wyrażające
ich uczucia dla kata bud-
dyzmu południowowietnam-
skiego.

Na zdjęciu: Ngo Dinh
Nhu przechodzi przez szpa-
ler demonstrantów domaga-
jących się natychmiastowe-
go wysiedlenia morderczy-
ni południowowietnam-
skich budystów.
Jak widać na zdjęciu
„Krwawa pani” bynajmniej
nie robi wrażenia przejętej
wroga demonstracją. CAF

Raki, raki

Coraz mniej rzek jest sta-
łym siedliskiem raków. W tym
roku wyginęły one nawet w
zarodkach dotychczas Sokol-
dzie. PZW prowadzi intensywną
akcję hodowlaną. Do Sławy
i Biebrzy wpuszczono 12 tys.
sztuk raków.

Łazowa zaprasza myśliwych

Takiej ilości dzików, jakie
odwiedzają ostatnio kartofiska
w okolicach Łazowej w woj.
lubelskim dawno tu nie wi-
dziano. Dziennie żeruje na po-
lach Łazowej po kilkaset dzików.
Namiast myśliwi z kół-
ka „Animex”, którzy dzier-
żają ten teren, zaniechali swe
obowiązków odstrzałowe. Rolnicy
z Łazowej chętnie widzieliby
u siebie innych myśliwych,
byli tylko pozbyć się plagi
dzików.

tał mistrza, czy prawdą
jest, iż ryby wzmacniają
intelekt, — aby spożywał
na początek dwa wieloryby
dziennie. Była to jawna kpi-
na, albowiem już uczniowi
szkoły podstawowej wiado-
mo, że wieloryb nie jest
rybą, lecz ssakiem. Tak
wciąż będziemy się zajadać
rybami. Bo nie! którzy mają
jedną... lejątkę wątpli-
wości. Ponieważ w bezmies-
ne poniedziałki w naszych
lokalach gastronomicznych
nie można z reguły niczego
dostać, obawiają się iż rów-
nież w rybne piątki nie
będzie można niczego do-
stać. Niestety, mało! konten-
tów nam nie brakuje.

A poza tym, Panie Redak-
torze, warszawska jesień.
Nie impreza muzycz-
na, lecz dosłownie. W par-
kach opadają liście, lawki
świecą pustkami, nikt ich
nawet nie wrzuca do sta-
wów, chuligani z Komoro-
wa będą sadzeni w trybie
doraźnym, robi się wcześniej
ciemno i w ogóle smutno.

Donoszę Panu o tym z
dużą dozą melancholii.

Pański TADEUSZ

IDZIE ZIMA

POMOC SPOŁECZNA

wymaga...

POMOCY

Samotni, chorzy, starcy wymagają pomocy.
Przeznacza się miliony złotych na działalność or-
ganów opieki społecznej w woj. gdańskim obejmują-
jącą i ten cel. I tak w ub. roku kredyty rad na-
rodowych na pomoc społeczną wyniosły 12,7 mln
złotych. W tym roku zrealizowano już 14,4 mln,
a mimo to faktyczne potrzeby nie są zaspokojone.
W wielu powiatach zachodzą wypadki odmowy
udzielenia pomocy osobom chorym na gruźlicę,
reńcem, o niskich rentach i innym osobom,
pozbawionym źródeł alimentacji. Dlaczego?

POTRZEBY WIAŻ ROSNA

CO jest przyczyną rosną-
cych z roku na rok po-
trzeb? Chyba jednak nie
liczba objętych opieką spo-
łeczną, bo jeśli w roku ub.
z zasiłków stałych korzy-
stało 2.010 osób, to w I pół-
roczu br. liczba ta wzrosła
zaledwie do 2.079 osób.

Odpowiedź na pytanie,
przynajmniej częściową,
znajdziemy w tabeli, która
podaje średnią wysokość
świadczeń pieniężnych. I
tak np. procentowy stosu-
nek średniej zapomogi ogół-
nej w br. do 1962 roku wy-
niósł dla woj. gdańskiego
106,8, a w niektórych po-
wiatach, jak Kościerzyna,
Nowy Dwór, Puck, Staro-
gard, Sztum, Tczew czy
Elbląg — przekroczył 110.
Po prostu przy niewielkim
wzroście liczby osób, któ-
rym należy się opieka spo-
łeczna, wzrasta przeciętna
świadczonej pomocy. W wie-
lu powiatach podwyższono
również wysokość zasiłku
stałego do 400 złotych, czyli

do wysokości 80 proc. mi-
nimalnej renty starczej.

Z analizy realizacji u-
chwały Prez. WRN w
Gdańsku z 30 października
1961 r. w sprawie opieki
społecznej wynika, że na-
stąpiła znaczna poprawa w
gospodarowaniu kredytami
na ten cel przez prezidia
terenowych rad narodo-
wych: częstsze kontrole rad
gromadzkich, systematycz-
na rekwalifikacja podopiecz-
nych, wyszukiwanie osób
zobowiązanych do alimenta-
cji itd.

Wszystko to oznacza nie-
wątpliwą poprawę w po-
równaniu ze złą sytuacją,
w jakiej znajdowała się po-
moc społeczna jeszcze 2 la-
ta temu. Na poprawę te
wpłynął również fakt powo-
łania w woj. gdańskim 1.190
terenowych opiekunów spo-
łecznych.

POMOC — TO NIE TYLKO PIENIĄDZE

Na uwagę zasługuje, zwła-
szcza, dorobek opiekunów
w zakresie rozwijania
niepieniężnych form pomo-
cy społecznej. Wynikiem
tej pracy opiekunów wspólnie
z organizacjami spo-
łecznymi, była w ub. roku
pomoc udzielona w natu-
rze — poza kredytami rad
— wartości prawie 5 mln
złotych, w tym pomoc opa-
łowa, żywnościowa, odzie-
żowa, pomoc dzieciom w
postaci półkolonii.

Jest to w pewnym sensie
również i wynik wzmocnie-
nia w woj. gdańskim pozy-
cji Polskiego Komitetu Po-
mocy Społecznej, którego
działalność reprezentuje w
województwie 246 kół li-
czących 17,5 tys. członków.

NIE WSZYSTKO ZŁOTO, CZEGO NIE WIDAC

NIEISTETY, problem po-
mocy społecznej składa
się nie tylko z samych bla-
sków... Do cieni zaliczyć na-
leży m. in. słaby nadzór
nad gromadzkimi radami
w powiatach starogardz-
kim, malborskim, wejher-
owskim i tczewskim. Pod
wzrostem nadzoru władz
wojewódzkich — trzeba by-
łyby także poddać powiaty
nowodworski, kwidzyński,
kościerski, kartuski i sta-
rogardzki, gdzie opieka spo-
łeczna jest... bez opieki
władz powiatowych.

Za wzrósł... zleć działalności,
wyrażając się m. in. w za-
nizaniu w stosunku do resz-
ty województwa wysokości
zasiłku stałego i w braku
kontroli nad prezidiami rad
dzielnicznych, postawić tre-
ba, niestety, Prezydium MRN
w Gdańsku, gdzie pomoc spo-
łeczna i jej problemy zmik-
nęły z pola widzenia odpo-
wiedzialnych działaczy.

Wydaje się, że w tym
kontekście niechby chlub-
nie wyglądał i związki za-
wodowe, które mało robią
w zakresie opieki nad swymi
rentalistami. Za małą, jak
na możliwości, pomoc
rodzinom alkoholików świad-
czą komitety do walki z al-
koholizmem, dysponujące
niekiedy poważnymi kwota-
mi.

Do dyspozycji organów
opieki społecznej stoją rów-
nież i inne możliwości po-
większenia środków, jak
np. sprzedaż znaczków war-
tościowych. I tu ciekawostka:
Elbląg sprzedał ostatnio
znaczki za 80 tys. złotych,
a Sopot na przykład — za
2 tysiące!!!

CO Z USTAWĄ O POMOCY SPOŁECZNEJ?

NAJPIRZĄDPODOBIEJ
na karb przeoczenia na-
leży złożyć brak dotychczas
w Polsce ustawy, regulu-
jącej w sposób precyzyjny
zasady finansowania pomo-
cy społecznej, odpowiedni-
ka ustawy o zaopatrzeniu
emerytalnym. Brak tej usta-
wy sprawia, że gromadzkie
rady wystawiają często do-
kumenty stwierdzające kry-
tyczną sytuację wielu osób,
a jednocześnie odmawiają
wyplat przyznanych przez
siebie samych zasiłków z...
braku funduszy w budżecie!

W rezultacie Prezydium
WRN stoi przed koniecz-
nością dofinansowania kre-
dytów na ten cel suma
1 mln złotych. Kto wystąpi
wówczas z inicjatywą uporzą-
dkowania terenowego pro-
blemu?

Artur WELSKI



CAF — fot. Miedza

SZANOWNY PANIE RE- DAKTORZE!

TIĄK więc nasza stolica
wzbogaciła się o nowy
pomnik. Stanął on u zbiegu
ul. ul. Nowotki i Nowolipki,
czyli na Muranowie. Auto-
rem jest nie byle kto, bo
sam prof. Xawery Duni-
kowski. Zaś asumptem sta-
ły się uroczystości związa-
ne z 20-leciem Wojska Pol-
skiego. Z tej samej okazji
wzbogaciliśmy się o nową
szkołę. Znajduje się ona na
Bielanach, fundatorem było
dowództwo wojsk lotni-
czych, a szkoła nosi nazwę
Ludowego Lotnictwa Pol-
skiego. Okazuje się, że wo-
jsko nie tylko broni i nie
tylko przeprowadza mane-
wry, lecz również funduje
dzieciom szkoły.

Mielśmy już, Panie Re-
daktorze, wiele imprez spor-
towych w Warszawie. Jed-
ną z ostatnich był pasjonu-
jący mecz lekkoatletyczny
Polska — NRF. W hali
Guardii natomiast odbywa-
ją się przeważnie spotkania
bokserskie. Również i te,
mające rangę międzynaro-
dową. Niedawno, w tejsze
hali Guardii, toczyły się

SEZON i JESIEŃ

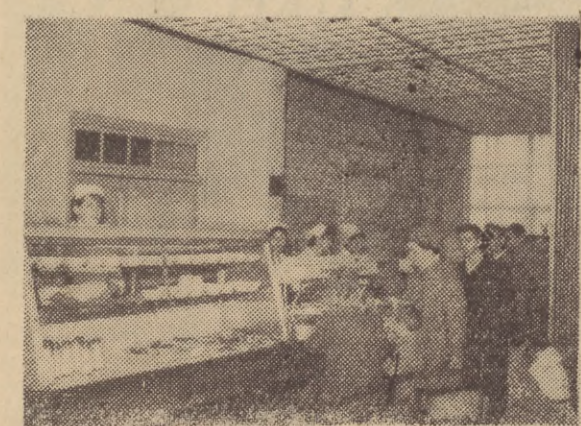
także zaciete boje. Tym ra-
zem jednak nie wystąpili
ani bokserzy, ani zapasnicy,
czy specjalści od judo. Wy-
stąpili fruzjerzy. Zmierzyli
się ze sobą reprezentacje
sześciu krajów, było sporo
obserwatorów zagranicznych
i mnóstwo gości. Wśród
tych ostatnich zdecydowa-
nie zewągać miała pięć pięk-
ni. Wystąpił nawet mistrz
świata, sam Pierre Geslin.
Ja, obojętnie, nie mam (już
od dawna) czupryny, która
nadawałaby się do trwałej
ondulacji i z wielką biedą
nadaje się do czesania w
ogóle, niemniej jednak u-
ważam, iż takie boje na no-
życzki i grzebienie mogą
dostarczyć niemiłej emocji,
niż klasyczne mordobicie,
zwane spotkaniem bokser-
skim.

A w teatrach sezon w pel-
ni. Mam i premiery,
mam również wznowienia.
Ostatnią premierą były
„Przemyśleńca wojaka”

„Szwajka” w Teatrze Ludo-
wym. O tym ostatnim już
Panu kiedyś wspominałem.
Jest to mały teatrzyk na
krańcach Pragi, cieszący się
jednak wielką popularno-
ścią i mający swoich zago-
rzałych zwolenników. Ma
też dobre pomysły. Do nich
można zaliczyć adaptację
sceniczną nieśmiertelnego
dzieła Jarosława Haśka. W
rolu Szwajki wystąpił, zna-
ja, obojętnie, nie mam (już
od dawna) czupryny, która
nadawałaby się do trwałej
ondulacji i z wielką biedą
nadaje się do czesania w
ogóle, niemniej jednak u-
ważam, iż takie boje na no-
życzki i grzebienie mogą
dostarczyć niemiłej emocji,
niż klasyczne mordobicie,
zwane spotkaniem bokser-
skim.

GASTRONOMIA przego-
towanie nam pewną in-
nowację o charakterze tra-
dycyjnym. W najbliższym
czasie w restauracjach będą
podawane w piątki ryby.
Ryby, jak wiadomo, są po-
trawą posiłną i posiadają
wiele fosforu, który wpy-
wa na znakomicie na intelekt.
Mark Twain na przykład
radził pewnemu początku-
jącemu autorowi, który py-

Najlepsze miejsce w województwie i drugie w kraju zdobyły Bary Mleczne



Jak nas informuje dyrektor handlowy Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych Marian Szymański Okręgowe Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych w Gdańsku we współpracy z pierwszym rzędem wyników ekonomicznych oraz ilości obsługiwanych konsumentów na jedno stanowisko konsumpcyjne, czystość pomieszczeń jadalnych i zaplecza. Najlepsze okazały się nasze bary mleczne, których mamy w trójmieście aż 22.

Spośród 22 barów w trójmieście palmę pierwszeństwa dzieli bar mleczny „Ruczaj”, na przeciw dworca głównego w Gdańsku. Na wyróżnienie zasługują bary mleczne „Nad Motławą”, „Syrrena”, „Akademicki”, „Zdrojowy”, „Ekspress”, „Perleka”, „Szkolny” i „Pod Hala”.

Z tej okazji minister handlu wewnętrzznego Lesz przyznał załozce OPBM w Gdańsku kwotę 25 tys. zł na nagrody dla produkujących załóg.

Fot. Wł. Nieżywiński

Z kroniki wypadków

Na ul. Podwale Przedmiejskiej (róg Chmielnej) w Gdańsku z przyczyny przedniego pomostu przyczepę będącą w ruchu tramwaju linii „S”, wyskoczyła 49-letnia Ludwika B. Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono z ogólnymi obrażeniami do Szpitala Wojewódzkiego.

W Gdańsku w Al. Zwycięstwa przy pl. Zebrań Ludowych, jadący jeżdżący w kierunku Gdańska z zamiarem skręcenia na ul. Kolejową furgon „Zuk” prowadzony przez Henryka P. wymusił pierwszeństwo przejazdu wobec jadącego w kierunku Gdańska tramwaju linii nr 2, prowadzonego przez motorniczego Zygryda S. W wyniku zderzenia zarówno tramwaj, jak i samochód zostały uszkodzone.

Na ul. Jedności Robotniczej w Sw. Wojciechu, znajdujący się pod lekkim działaniem alkoholem Izidor M. prowadzący furgon „Nysa” usiłował wyprzedzić samochód ciężarowy „Star” i zderzył się z jadącym z przeciwnej strony autobusem WPK GG, a następnie uderzył w „Star”. Wszystkie trzy pojazdy zostały uszkodzone.

Druk GZG. zam. 2251. G-8

Na przykładzie pewnego remontu kapitalnego

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej organizuje zapewne okresowe narady z kierownictwem poszczególnych, podległych mu przedsiębiorstw. Temuż zjednoczeniu pozwalamy sobie zaproponować, by najbliższą tego rodzaju roboczą naradę zorganizować na zasadach sesji wyjazdowych, w tzw. terenie. A konkretnie: w domu przy Al. Zwycięstwa 291 w Gdyni - Orłowie, w domu, w którym trwa właśnie remont kapitalny.

Zaczął się chyba w lutym br. Pierwszymi „jaskółkami” byli elektrycy, którzy przyszli wtedy wymieniać instalacje. Ludzie mówili im: po co to robicie, przecież tu będą przestawiane ściany, więc cała robota i pieniądze pójdą na marne...? Ale oni odpowiadali, że mają zlecenia, robią swoje i nie innego ich nie interesuje. Nie interesowało ich również i to, że w niektórych mieszkaniach lokatorzy uprzednio na własny koszt wymieniali już instalacje.

Wreszcie gdzieś w maju pojawiły się inne ekipy remontowe. Przychodzili, bawili, znikali, coś zaczynały i nie kończyły. Po upływie wielu miesięcy, czyli w III dekadzie października stan zaawansowania prac jest... zastraszający. W wielu mieszkaniach nie ma - dosłownie! - dachu nad głową, po ścianach leje się woda. Pozrywane podłogi, szczególnie w mieszkaniach parterowych potęgają ostry obraz rozgardiaszu, rozrzedzenia...

Część mieszkań jest w stanie względnej używalności, przynajmniej w jakimś pokoju można mieszkać. Ale nad wszystkimi lokatorami wisi jeszcze groźba całkowitej wymiany urządzeń c. o. Rzecz bowiem w tym, że jeszcze przed remontem jakieś dwie trzecie mieszkań posiadało centralne ogrzewanie, w kilku - były piece. Dokumentacja prac remontowych przewiduje założenie c. o. we wszystkich. Ale dotychczasowy piec nie ogrzeje tylu mieszkań. Wobec tego teraz, pod koniec października ZAMIERZA SIĘ przy-

tać do koniecznego z tej akcji burzenia niektórych ścian, budowy nowego przewodu kominowego, zakładania w większości mieszkań w innych miejscach radiatorów i instalowania wspólnego pieca c. o. Jest to zresztą w obecnej sytuacji zamierzenie konieczne. Lokatorzy, choć różni się między sobą poglądami na te sprawy, choć dzielą się na mniej lub bardziej nie zadowolonych, są w jednym zgodni: w terminacji i braku zaufania do gdynskiego MZBM -



Oto „wizytówka” gdynskiego MPRB, wykonujący remont przy Al. Zwycięstwa 291 w Orłowie.

inwestora i MPRB - wykonać remontu. Mówią, że trudno się in już pogodzić nie tylko z tym, że się ich naraża na wielomiesięczną egzystencję w warunkach granicznych z wytrzymałością (w domu są dzieci nawet paromiesięczne, a zimno panuje nie do zniesienia, niektórzy nocują u znajomych...), ale bolich przede wszystkim niegospodarność i szafowanie społecznymi pieniędzmi w wielu przypadkach - mówią ogólnie - wydawanych niepotrzebnie i nieuzasadnione. Remont kosztować będzie powyżej miliona złotych. Za te pieniądze państwo daje kilkunastu rodzinom to, czego nie mieli dotychczas:

jeśli nie luksusowe, to nowoczesne mieszkania, wyposażone w łazienki, (niektórzy kładą sobie na własny koszt nawet kafelek), ubikacje, kuchnie itp. To jest bezsporne dobrodziejstwo i zjawisko możliwe tylko w ustroju, gdzie dla dobra

O oświetlenie...

...ul. Oficerskiej w Orłowie błądzą mieszkańcy tej dzielnicy! Nie chodzi tu o zakładanie nowej instalacji, ale o usunięcie awarii powstałej 7 bm. Obieguje się to już od trzech tygodni, ale jakoś ekipa remontowa nie może dojechać.

A może wreszcie doje-

MO prosi poszkodowanych

Kto utracił zegarek w restauracji „Bunolow” 11. IX, kto zgubił zegarek przed 10. IX, w Sopocie i kto zgubił aktówkę z plastikiem w Sopocie przed 17. IX - proszony jest o zgłoszenie się do Komendy MO w Sopocie, pokój 19 w k. 11 - 14.

Zegarek marki „Atlantic” skradziony w Orłowie jest do odnalezienia. Prosimy o zgłoszenie MO w Wrzeszczu, p. 30. w godz. 8 - 18.

Migawki WYBRZEA

Zwierzę B

Ubiegła niedziela nie po skąpiła jesiennych uroków. Wierni przyjaciele oliwskiego Zoo, korzystając z pogody poszli odwiedzić swych czworonożnych i skrzydlatych ulubieńców. Kasia nie ma jeszcze 4 lat, ale ma urodzone poczucie organizacji. Postanowiła zwiędzić Zoo zgodnie z kierunkowskazami, które nazywała „chologiawkami”.

— Mamusi, a na tej

Od ręki

Czasem konieczny

jest „zamówiony”

Dziesiątki razy stojąc na przystankach miejskich środków lokomocji, obserwowałem puste tramwaje, a jeszcze częściej autobusy przejeżdżające przed moim nosem. Na szynach miały wieszki: „zamówiony”. Jechał więc taki niewykorzystany pojazd przez pół miasta nie stając na przystankach, aby w druciej polowie wziąć „na pokład” jakichś wycieczek. Jechali przez Gdynię, nie przystając do sezonu, przystanki były puste, przystanki sypały się za „zamówionym” wiazanki przekleństw.

We wtorek, 22 bm. na przystanku przy ul. Modzelewskiej we Wrzeszczu wsiadłem około godz. 9.30 do tramwaju jadącego do Gdańska. Na przystanku stało mnóstwo dzieciarni z pobliskiej szkoły. Część ich odjechała poprzednim tramwajem, blokując go w sposób całkowity i dokładny. Reszta czekała. O tej porze tramwaje nie chodzą zbyt często, szczyt przewozowy już minął. Kiedy wreszcie nadeszła „12” ponad dwie setki maluchów zaczęły gramolić się do wozu. Na nie zdały się apele konduktora, aby część zaczęła na nadchodzącą właśnie „2” — dzieciarnia MUSIAŁA jechać razem i od razu. Przez Wrzeszcz tramwaj przejechał zatłoczony do niemożliwych granic. Wszedłszy do niego nie można było wyjść do przodu wozu, aż do drzwi zapchanego był ciasno dziećmi. Wyśiadłszy one przy Teatrze Laika.

Jeden przystanek wstecz od miejsca, w którym wsiadali dzieci, mieści się remiza tramwajowa. Tym razem mógł i powinien wyjść z niej wóz zamówiony i tam już zapelniony małymi pasażerami. Zyskaby na tym i przygodni podróżnicy i personel i przede wszystkim dzieci. Od Teatru Laika tramwaj mógłby pojechać dalej jako normalny lub dojechałszy do rozjazdu przy Al. Karola Marksa, wrócić do remizy. Czyżby razem z sezonem minęła mania zamawiania środków lokomocji dla zorganizowania grup? Nawet wtedy gdy jest to konieczne i chyba łatwiejsze do zrobienia niż w sezonie? (z)

Z kroniki sądowej

Nieudana kradzież

pieprzu

Roman Partyka, ur. w r. 1924, zam. w Ujeścisku Starym (w pobliżu Gdańska) oskarżony został o usiłowanie kradzieży ok. 17 kg pieprzu na szkodę Zarządu Portu w Gdańsku i o usiłowanie przekupienia strażnika.

Oskarżony, pracując w porcie gdańskim, wyniósł 20 stycznia br. z magazynu worek pieprzu (ok. 17 kg wagi) o wartości 8,500 zł i postawił go niedaleko wyjścia, chcąc w odpowiednim momencie wynieść go z terenu portu. W tym celu wrócił się do strażnika Czesława M. z prośbą, aby przy opuszczeniu terenu portu zaniechał u niego

kontroli osobistej i nie zauważył worka ze skradzionym pieprzem, za co obiecał mu się odwdziżyć — pięćsetką.

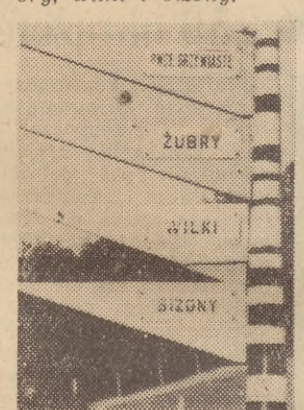
Na rozprawie osk. Partyka nie przyznał się do winy i zeznał, że nie wiedział, co się w worku znajduje, oraz, że nie obiecywał strażnikowi żadnych pieniędzy.

Sąd Powiatowy w Gdańsku skazał oskarżonego Romana Partykę za oba przestępstwa na łączną karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia, 2,500 zł grzywny i utratę praw publicznych i honorowych na przeciąg 2 lat.

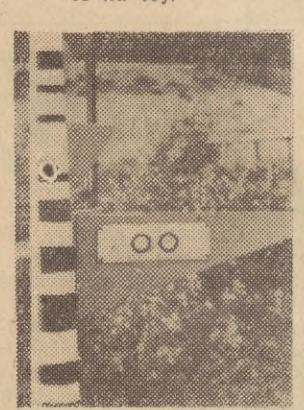
Wmieszany w tę sprawę drugi oskarżony, Władysław P., wobec niedowodnienia mu winy został ujęty opuszczeniem terenu portu zaniechał u niego

chologiawce jakie są zwierzęta?

— Owce, grzywiaste, żubry, wilki i bizoni.



— A na tej?



— Na tej nie Kasiu. Na tej bee...

— A ja właśnie chcę zobaczyć zwiezie B...

Paul Anka

wystąpi w Gdańsku

Zapowiedź występów Paul Anki w Polsce spotkała się z żywym oddźwiękiem również wśród mieszkańców trójmiasta. „Pagart” początkowo nie zmierzał urządzić koncertu tego sławnego piosenkarza w Gdańsku, ale do magania się publiczności i starania Wojewódzkiej Agencji Imprez Artystycznych doprowadziły do zmiany decyzji i występ Paul Anki w Gdańsku odbędzie się 18 lub 21 listopada.

O tym warto wiedzieć

SPOTKANIE Z RADNYMI

W piątek o godz. 13 w świetlicy DZBM we Wrzeszczu przy ul. Wyspiańskiego nr 2 odbędzie się spotkanie wyborców z rej. 63, 64, 65, 70 z radnymi.

PORANEK MUZYCZNY

W sali koncertowej Grand Hotelu w Sopocie o godz. 11 w niedzielę wystąpią w programie muzycznym młode talenty — uczniowie Liceum Muzycznego w Gdańsku: Andrzej Kulka — skrzypce i Roman Jabłoński — wiolonczela. Przy towarzyszeniu Urszuli Kulki i Eugeniusza Marchulaka.

ZESPÓŁ „PIĘCIOLINIE” WERBUJE PIOSENKARKI

Zespół „Pięciolinie” przy Klubie Przyjaciół Piosenki organizuje wstępne eliminacje dla młodych piosenkarek. Zainteresowane dziewczęta proszone są o zgłaszanie się 27 bm. w godz. 13 — 14 w sali teatralnej „Zaka”. I p.

KTO WIĘKSZEGO ZŁOWI SZCZUPAKA

PZWedkarzy w Sopocie urządza zawody szczupakowe. Zapasy do 26 bm. w sekretariacie koła.

odpowiedzi NA KRYTYKĘ

OSTROŻNOŚĆ NIE ZAWADZI

W polowie września w notatce pt. „KONIECZNIE CE-DZIC” apelowaliśmy do wszystkich konsumentów miska bułkowego, żeby przed użyciem cedzili je, ponieważ zdarzają się wypadki znajdowania kawałków szkła. Przytoczyliśmy też przykład, jaki zgłosiła nam jedna z mieszkanki Wrzeszcza.

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w odpowiedzi na tę notatkę powiadomiła nas, że... zalecono wszelkie kroki ostrożności, aby podobne wypadki nie powtórzyły się. Za zaistniały fakt zarząd spółdzielni bardzo PRZEPRA-SZA swą klientkę.

Nie znaczy to oczywiście, że nasza rada „cedzici” przestała już być aktualna. Ostrożność nigdy nie zawadzi,

b. k.